Ner 30. ROK 1839. SRODA 6 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Romualda Op. Teod.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Szulisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 6", 139	— 8°, 4	0", 95	PPł Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
2	6, 266	— 5, 6	1, 13	ZPł Zachodni slaby	„	Snieg
10	7, 476	— 10, 2	0, 79	Pn Wschodni slaby	Pogoda	Snieg

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW, —

Od dawnych czasów karnawał w stolicy tutejszéj niebył tak ożywionym jak tegoroczny. Swietne wieczory w znakomitych salonach jedne po drugich prawie dzień po dzień są dawane; — z publicznych dwa bale strzeleckie były bardzo liczne; — po mniejsze baliki składkowe ożywiała niezwyczajna wesołość; — lecz wszystkie te zabawy, — od tylu lat prawie opuszczona *Reduta*, przewyższyła w tym roku swoim natłokiem i blaskiem. Ostatnia była tak liczna, że zdawała się połączać w sobie wszystkie bale i zabawy które się odbyły téj zimy.—Tłumy rozmaitych masek, zktórych znaczna część była świetną, — massy widzów obojéj płci zaledwie poruszać się mogące, — wyborna muzyka która wykonywała nowe tańce z najpiękniejszych motiwów dzisiejszych kompozytorów oper, — wszystko to trudne do opisania sprawiało widowisko z T y s i ą c a n o c y i j e d n é j. Słowem że tegoroczny karnawał, stanowi prawdziwą epokę odrodzenia się zabaw redutowych w naszéj stolicy, które już schylały się; (jeszcze nawet przed rokiem,) do zupełnego upadku.

Jutro jako w tłusty czwartek, daną będzie prze dostatnia Reduta na salach Knotza.

Teatr pomimo karnawału, ciągle, i niekiedy nawet bardzo licznie jest odwiedzany. Nowa artystka Panna Królikowska podobała się Publiczności. — Przedwczoraj miła spiewaczka nasza Studzieńska, w *Uliczniku Paryzkim* ciągłe laury zbierała. Publiczność lubi ją.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Luty 1839 *r.*

Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt . . . . gr. 8
— tegoż zdrobniejszego bydła . — 6
Cielęciny pięknéj funt . . . . — 8
Skopowiny pięknéj funt . . . — 7
Słoniny świeżéj funt. . . . . — 13
Wieprzowiny ze skórką i słoniną — 8
— téjże bez skóry . . . . — 6

Chleba prądnickiego bochen za złoty 1 powinien ważyć funtów 12 łótów 18 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. 2½.
Mąki przennej przedniéj miarka . . . . zł. 1 gr. 10
Mąki żytnéj przedniéj . . — „ — 20
Soli funt płaci się po groszy — „ — 6

Piwa marcowego garniec . . .	gr.	12
dubeltowego	—	10
flaszowego	—	5

Swiéc rurkowych funt	gr.	27
— ciągnionych z knotami z bawełny	—	25
Mydła dobrego taflowego funt .	—	22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi, lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż* 27 *Stycznia.* —

Do dziś dnia nic jeszcze nieogłszono względem składu nowego ministerium. — Utrzymują tu, że armia francuzka obserwacyjna zbierająca się na granicach belgijskich, przeznaczoną jest właśnie do przymuszenia Belgii w razie oporu, do uległości względnie postanowień konferencyi londyńskiéj, — na wspomnienie czego, dzienniki oppozycyjne wybuchają płomieniem.

— *Amszterdam* 26 *Stycznia.* —

Odbieramy dziś z Hagi stwierdzenie nadeszłéj wczoraj z Londynu wiadomości o przystąpieniu Francyi do ostatecznych postanowień konferencyi, wedle których sprawa belgijsko holenderska nieodwołalnie ukończoną zostanie. Wrazie gdyby się Belgija temu sprzeciwiać chciała, wszystkie mocarstwa konferencyi przymuszą ją do poddania się swemu losowi.

Toż samo korrespondent bruxelski dziennika *Handelsblad* donosi w tych wyrazach: »Cieszę się, że mogę donieść WPanu, że hrabia Sebastiani podpisał nakoniec traktat w miesiącu grudniu r. z. przez konferencyą londyńską uchwalony, i sprawę belgijsko holenderską ostatecznie rozstrzygający.

— *Dnia* 27 *Stycznia.* —

Nadeszło tu nam z Londynu pod dniem 24 b. m. następujące udzielenie: »Francya przystąpiła do postanowień konferencyi bezwarunkowo, i zlecenie które odebrał hrabia Sebastiani w téj mierze, było téj osnowy: że dwór jego przystępuje do tego aktu w sposobie czystym prostym i bez żadnych zastrzeżeń, *d'une ma niere pure et simple et sans reserve.*

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 1 *Lutego.* —

Statut zawiązanego za pośrednictwem pana Steinkellera towarzystwa do budowy drogi żelaznéj pomiędzy Warszawą a granicą austryacką, już przez N. Pana najmiłościwiéj zatwierdzony został. (*Patrz w N. 27 Gazety Krakowskiéj*) Droga ta wytknięta jest na Grodzisk, Skierniewice, blisko Rawy, Tomaszewa, Piotrków, Radomsk, Częstochowę, Zirki, Dąbrowę koło kopalni węgli do Przemszy. Rachunek Akcyonaryuszów oparty jest wyłącznie na dochodzie jaki przyniesie transport soli, węgla kamiennego, żelaza cynku, kamienia ciosowego, wapna, drzewa, zboża, wódki i innych przedmiotów tego rodzaju idących lub iść mogących z téj części kraju pozbawionéj wszelkich środków kommunikacyi z Warszawą, lub takich, których transport Pszemszą i Wislą zbyt wolno i zbyt drogo przychodzi. Na dochód z przyjazdu podróżnych nieliczono. Ilość ciężarów na których przewóz już teraz z pewnością liczyć można, jest 4 miliony centnarów. Kapitał potrzebny na zrobienie téj drogi, obliczony jest na 21 milionów. Osobom chcącym o naszéj drodze żelaznéj sądzić przez porównanie z tem co kosztowały drogi podobne zagranicą, zapewne zdawać się będzie suma ta za małą, ale łatwości wszelkiego rodzaju jakich spodziewają się przedsiębiercy od obywateli, połączone z tem co sama natura dla ułatwienia tego dzieła u nas przysposobić zdawała się, usprawiedliwiają przedstanowcze rachuby. Wszelako N. Pan dla ubezpieczenia kapitalistów którzyby w tem przedsiewzięciu chcieli wziąść udział, raczył zaręczyć akcyonaryuszom za 4 procent dochodu z kass skarbowych, gdyby dywidenda do téj summy nie dochodziła. Subskrypcya na akcye otworzona będzie u p. Harman et Comp. w Londynie; gdzie również raz na zawsze będzie można odbierać procent lub dywidendę od akcyi po kursie stałym funt szterling za złp. 42. Akcyi wszystkich jest 5200, każda po 100 funt. szterlingów czyli 4,200 złp: Czysty dochód po zapewnieniu funduszu rezerwowego aż do 10 od 100 należy do akcyonaryuszów, co przeniesie 10% od akcyi, w pewnym stosunku dokładane będzie na fundusz amortyzacyjny, a reszta jeszcze pomiędzy akcyonaryuszów rozdzielona zostanie. Akcye stopniowo po 110 za 100 umarzane będą, a po wykupieniu wszystkich droga stanie się własnością skarbu. Czas zamierzony na wykończenie drogi jest lat 4,

roboty zaczną się zaraz z wiosny po ostatecznem planów ukończeniu i onych przez rząd zatwierdzeniu.

— *Haga* 18 *Stycznia.* —

Na umieszczony w *Journal des Débats* artykuł z Amszterdamu, odpowiada *Journal de la Haye* w następujący sposób: »Każdy wie że gabinet nie zgromadza się codziennie, w dniu 8 stycznia, nie było wcale rady gabinetowéj ani w dniach poprzednich, a zatem nie mogło także uchwalonem być posłanie do północnéj Brabancyi wszystkich wojsk, któremi rozrządzić obecnie można. Publiczność Amszterdamska i innych miast może bardzo łatwo wiedzieć że podobne postanowienie nie istniało nigdy, albowiem obecnie jeszcze w Amszterdamie i innych miastach po téj stronie rzeki, znajdują się takie same jak dawniéj garnizony. W Hadze nie było na garnizonie żadnych strzelców, i tylko dwa bataliony grenadyerów ztąd odeszło. Co się tycze konferencyi, zawsze ona zbyt szanowała niezawisłość naszego rządu, żeby miała posunąć się do nakazywania mu, aby wstrzymał się ze wszystkiemi przygotowaniami wojennemi, a gdyby nawet można było pomyśleć o podobnem ostrzeżeniu, nigdy nie możnaby go zastósować do rozlokowania oddziałów, wojska, jakiego wymaga przezorność i jakie jedynie obronę kraju ma na celu, i które na koniec bardzo łatwo wytłómaczyć sobie, ponieważ wszyscy byli na nie przygotowani, w skutku poruszeń, jakie miały miejsce w Belgii.

— *Bruxella* 18 *Stycznia.* —

Piszą z Venloo pod dniem 18 b. m., że prace około fortyfikacyi, postępują bardzo szybko, i że twierdza ta; wkrótce będzie znajdować się w stanie bardzo obronnym. Rozpoczęte albo mające się wykonać roboty cenione są na 250,000 franków. Garnizon wykonał w dniu 14 pozorny atak na twierdzę Ginkel, pod dowództwem pułkownika Dufresgel.

— *Livorno* 14 *Stycznia.* —

Onegdaj, dnia 12 przeprowadzane były tędy zwłoki zmarłéj xiężnéj Maryi Wirtemberskiéj, orszak był przyjmowany przy rogatkach przez konsulów: francuzkiego i wirtemberskiego, tudzież przez znajdujących się tu francuzkich oficerów marynarki. Przy katedrze wzięli zwłoki bracia miłosierdzie, i zanieśli je do kościoła, gdzie żałobne nabożeństwo odprawił biskup tutejszy. Następnie pochód wyruszył daléj, i trumna została zaniesioną na pokład królewskiego statku parowego. Wojsko toskańskie towarzyszyło orszakowi przez całe miasto, a wojsko amerykańskie morskie odprowadziło zwłoki aż na pokład. Zbiegło się wielkie mnóstwo ciekawego ludu, który jednakże nie został bardzo zadowolony, bo wszystko odbyło się bez wystawności. Zaledwie można było sądzić, że to są zwłoki córki jednego z najpotężniejszych mocarzy Europy. Statek parowy odpłynął tego samego dnia do Tulonu.

— *Montevideo* 31 *Października.* —

(*Börs. Halle.*) Nowy rząd postępuje bardzo umiarkowanie, i największy porządek tu panuje. Don Gabriel Pereyra jest wiceprezydentem, do czasu nowego wyboru prezydenta. Jak się postawi nowy nasz rząd względem rządu Buenos Ayres, wkrótce da się widzieć. Nowy rząd zniosł najprzód 6 procentowe podwyższenie cła od wyprowadzenia towarów europejskich, ale cło od towarów przechodowych, pozostało tak jak dawniéj.

Rozmaitości.

— Do czego namiętność gry może doprowadzić, świeżo dał dowód młody hrabia G. w Czechach. Przed 2ma laty odziedziczył po ojcu prócz dóbr, kilka milionów gotówki. Zapalony amator kart rychło przegrał w Medyolanie, Wiedniu i Pradze cały ten majątek i przystąpił nawet da sprzedaży nieruchomości. Mimo tak strasznéj nauki danéj mu przez zmienną fortunę, nie ustawał ubiegać się za grą hazardowną. W końcu kiedy jego źródła pieniędzy zostały wyczerpnięte, odważył się sfałszować wexel na znaczny dom handlowy Wiedeński i pojechał go spieniężyć w Gracu. W tymże dniu kiedy wypłata miała fałszerzowi być wręczona, los sprowadził do Gracu ajenta z domu handlowego, na który wexel był wystawiony. Wyjaśniło się szalbierstwo i zrujnowany szuler został aresztowany. Nim go odprowadzono do więzienie uciekł z pod baczności strażnika i długi czas ukrywał się w miasteczku czeskiem pod nazwiskiem przybranem. Tu go jednak wyśledzono, a zbrodniarz obawiając się kary, odebrał sobie życie.

W gazecie gdańskiéj niejaki pan J Drilling poleca się za uprzywilejowanego myśliwca na pchły, szczury i myszy.

Xiąże Bordo znajduje się teraz w Medyolanie, doznawał jak najuprzejmiejszego przyjęcia ze strony władz tamecznych. Najznakomitsi urzędnicy odwiedzili go w jego mieszkaniu, ale w ubiorach cywilnych bez żadnych znaków honorowych, tak jak był ubrany xiąże, który życzył zachowywać inkognito. Xiąże odwiedził także znakomitszych artystów w mieście i wszędzie okazywał obszerne wiadomości o wszystkiem. Dzienniki legitymiczne piszą o téj podróży: »Tak więc ta podróż była dla niego pewnym rodzajem tryumfu; cudzoziemcy podziwiali i zamiłowali tego francuzkiego xięcia, którego Francuzi oddalili.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 6 Lutego.

Warszycki Flor. ob., Łubiński Thadeusz, Grodzicki Franc. ob., Pęczkowska Aniela ob., Wołoszowski Fr. ob., Byczkowski Karol ob., Wojewodzki Hilary, z Polski; — Horowicz Salamon, z Odessy; — Hamolats Wilhelm ob., Małachowski St. hr., Wierzchowski ob., Brandis Wojciech ob, Ankwicz Zofia hr., Kochanowska Liberta ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Wąsowicz St. hr., Gołębiowski Józ., Otto Wilhelm, Pruszak Konstantin ob., Zdanowicz, do Polski; — Olczowski Samuel ob., Narkiewicz Adam ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

Dnia 4 i 5 Lutego 1839 r.	1. Zł	gr	2. Zł	gr	3. Zł	gr	4. Zł	gr
Korzec Pszenicy..	25	—	24	—	23	15	22	—
— Zyta.......	12	24	11	20	11	15	11	—
— Jęczmien:	9	6	8	—	7	—	6	20
— Owsa.......	5	12	5	10	5	6	5	—
— Grochu.....	10	—	9	—	8	—	7	—
— Jagieł.......	25	—	23	—	22	—	—	—
— Rzepaku..	21	—	19	—	—	—	—	—

Koniczyny korzec po złp. 130.
Tatarki. . „ po złp. 8.

Ceny bydla z targu d. 18 Stycznia 1839.

Wół ważący funt. 400 sprzedany za złp. 144, funt. 350 złp. 102, funt. 200 złp. 66. Krowa funt. 234 złp. 75, funt. 192 złp. 57. Cielę funt. 21 złp. 8 gr. 15. Wieprz funt. 200 złp. 85, funt, 121 złp. 35.

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 854 ciągnieniu d. 6 Lutego 1839 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

51. — 6. — 56. — 37. — 3.

Przyszłe ciągnienie 855 przypada dnia 13 Lutego 1839 r.

Doniesienia prywatne.

Z mocy polecenia Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, z dnia 15 stycznia r. b. do L. 179; rozpocznie się w dniu 7 lutego r. b. w Oberży Knotzowskiéj przy ulicy s. Jana pod L. 460, o godzinie 10 rannéj, licytacya ruchomości po niegdy Macieju Knotz pozostałych, mianowicie: mebli, zwierciadeł, różnéj stolarszczyzny, materyałów budowlanych w drzewie, ciosach, kamieniach wapnie i cegłach, powozow i wozów, tudzież znacznych partyj win różnego gatunku jako to; szumlauer-offner, tokajskiego, niemniéj octów, araku rumu i tam dali.

Kraków dnia 27 stycznia 1839 r.

(3r.) A. *Małakiewicz* Not. Pub.

Prawnie zajęte mobilia jako to: binda perłami i brylantami wysadzana, łyżki stołowe srebrne, cukiernica, herbatnik, grabki i trzonki do nożów srebrne oraz korali bicz tudzież różne inne srebra w dniu 12 lutego b. r. o godzinie 10 z rana w kancellaryi komornika sąd. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 206 przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną.

Wzywa przeto podpisany komornik wszystkich chęć kupna mających ażeby w miejscu i czasie w zwyż oznaczonym znajdować się zechcieli.

Kraków dnia 1 lutego 1839 r.

(1r.) Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.